



Kurier Szczeciński

Nr 26 (10305)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

ŚRODA,
1 LUTEGO
1978 ROKU
WYD. AB



Dążenie do zawarcia dwustronnego układu

◆ Rozmowy Egipt — Izrael ◆ Carter przyjmie Sadata

KORESPONDENT PAP Tadeusz Jackowski pisze:

W pałacu El Tahr w Kairze zaczęły się we wtorek wieczorem obrady egipsko-izraelskiej komisji wojskowej z udziałem ministrów wojny Egiptu El-Gamasa i Izraela Ezy Weizmana. Spotkanie to odbywa się w jedenaście dni po zerwaniu obrad komisji politycznej w

Jerozolimie w wyniku nagłego odwołania na polecenie prezydenta Sadata delegacji egipskiej. Przerwanie rozmów nie oznaczało jednak zupełnego zawieszenia dialogu egipsko-izraelskiego — w praktyce bowiem eksperci wojskowi przez cały czas kontynuowali prace.

Obrady komisji są w istocie rzeczy wyrazem dążenia do zawarcia dwustronnego układu pokojowego. Wskazuje na to tematyczny zakres obrad, zarówno w czasie jej pierwszych spotkań, jak i rozpoczętych obecnie. Chodzi głównie o przyszłość Półwyspu Synajskiego. Pozostaje tu nadal szereg nader trudnych problemów. Delegacja egipska obstaje przy pełnej likwidacji wszystkich elementów okupacji izraelskiej (a więc także osiedli, które wybudowano w ostatnich latach na okupowanym terytorium, lotnisk i innych instalacji wojskowych). Izrael natomiast pragnie — ograniczając suwerenność egipską nad Synajem — zachować zarówno osiedla pod swoim nadzorem wojskowym, jak i lotniska i dostęp do portów. Różnice dotyczące tych zagadnień nie znalazły. W tym więc świetle obie strony uważają sam fakt kontynuowania rokowań komisji za sukces w procesie wzajemnego zbliżenia. Również bardzo poważnym elementem sporu jest ustalenie rozmiarów stref zdemilitaryzowanych na Synaju.

zydenta USA d/s bezpieczeństwa kraju, Brzezinski. Rozmowy odbędą się w sobotę i niedzielę w Camp David pod Waszyngtonem.

Z PRASY PORANNEJ

OCENA realizacji inwestycji objętych nadzorem Biura Politycznego KC PZPR i Egzekutywy KW w województwie szczecińskim to pierwszy temat wczorajszego posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego naszej partii.

W kolejnym punkcie obrad Egzekutywy KW dokonano oceny realizacji budownictwa mieszkaniowego w województwie szczecińskim w 1977 r. i zapoznana się z planami rozwoju tego budownictwa w roku bieżącym. Egzekutywa stwierdziła, że ubiegły rok charakteryzował się dalszym dynamicznym rozwojem budownictwa mieszkaniowego typu miejskiego.

Jednakże, mimo wyraźnych postępów, wyjątkowo napięty plan budownictwa mieszkaniowego w województwie szczecińskim nie został wykonany. Do pełnej realizacji zabrakło: ponad 400 mieszkań, liczących po nad 18 tys. m kw. powierzchni użytkowej. Jest to głównie rezultatem niewykonania zadań przez budownictwo rolnicze i komunalne. Plan roczny budownictwa mieszkaniowego dla ludności nierolniczej w województwie szczecińskim wykonano w 93,7 proc.

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Białego Domu oświadczył, że w rozmowach prezydenta Cartera z prezydentem Egiptu, Sadatem, wezmą udział sekretarza stanu Vance i doradca pre-

Portowcy RFN wznovili dziś strajk

BONN PAP. Przeszło 20 tysięcy portowców zachodniemieckich po dwudniowej przerwie znów przywróciło dziś do strajku powszechnego. Taką decyzję powziął kierownictwo Związku Zawodowego mników po zasięgnięciu rozmów ze Związkiem Pracodawców. Uwzględnienie przez pracodawców tylko części żądań robotników uznano za niewystarczające. Związek domaga się ponadto, by porozumienie o poprawie warunków pracy i płacy obowiązywało już od 1 stycznia br. a nie od 1 lutego, jak tego chcą pracodawcy.

Biblioteka Piotra I

PO wieloletnich poszukiwaniach w różnych bibliotekach radzieckich udało się wreszcie ustalić pozycje należące do prywatnej biblioteki Piotra I. Liczyła ona ponad 2 tys. woluminów, w tym 600 obcojęzycznych. W niedawno opracowanym katalogu znalazły się 1663 egz.

**Polska współpraca ze światowym
systemem obserwacji Słońca**

Nadchodzą... burze magnetyczne

WARSZAWA PAP. Zbliżający się okres aktywnego Słońca powodować będzie stopniowe zwiększenie ilości burz magnetycznych. Na wzór służby meteorologicznej informującej o spodziewanych zmianach pogody rozwija się w Polsce badania tzw. pogody heliogeofizycznej obejmującej zjawiska zachodzące na Słońcu, przestrzeni między Słońcem a Ziemią, w jonosferze oraz w magnetyzmie ziemskim.

ORGANIZUJE się system pozwalający na ostrzeżenie przed burzami magnetycznymi i umożliwiającymi prognozowanie rozbieżności na Słońcu. Prace takie prowadzone są m. in. w Centrum Badań Kosmicznych w Warszawie.

Polska współpracuje ze światowym systemem obserwacji zjawisk heliogeofizycznych. Dane uzyskane z naszych obserwatorów przekazywane są do głównych centrów m. in. w Moskwie, Paryżu, Boulder (USA), w których są zbierane i opracowywane informacje o stanie jonosfery, aktywności Słońca i magnetyzmu ziemskiego.

NORMALNIE w okresie spokojnego Słońca obserwowane są dwie burze magnetyczne w ciągu 27 dni. W okresach zwiększonej aktywności słonecznej ilość burz znacznie wzrasta. Burze magnetyczne mogą powodować, oprócz zakłóceń w łączności radiowej, także wahania napięcia w dalekosiężnych liniach energetycznych, różnego rodzaju zaburzenia w telekomunikacji przewodowej oraz iskrzenia konstrukcji stalowych. Prace nad prognozowaniem burz magnetycznych mają więc duże znaczenie praktyczne — głównie dla radiofonii, telekomunikacji, lotnictwa, żegluga, rybołówstwa.

Od 2 kwietnia

Czas letni

WARSZAWA. W tym roku czas letni będzie wprowadzony 2 kwietnia o godzinie 1 w nocy, kiedy to wskazówki zegarów trzeba będzie przesunąć o godzinę do przodu. Informuje o tym zarządzenie prezesa Rady Ministrów opublikowane w „Monitorze Polskim” z 31 stycznia br.

Czas zimowy rozpocznie się w br. 1 października o godz. 2 w nocy (licząc według czasu letniego).

Przed wyborami

Obywatelska aktywność

W NAJBLIŻSZA niedzielę — wybory do rad narodowych stopnia podstawowego. Dziś, podobnie jak w dniach poprzednich, w licznych miastach i wsiach odbędą się kolejne spotkania przedwyborcze.

Setki tysięcy obywateli objęła wielka dyskusja przedwyborcza, która toczy się wokół najpilniejszych spraw mieszkańców miast i wsi. Na spotkaniach z kandydatami na radnych wyborcy zgłaszają wnioski, które są wyrazem ich zaangażowania w realizację postanowień II Krajowej Konferencji PZPR. Wielu wyborców zgłasza swoje uczestnictwo w czynach społecznych.

Los Empaina — nadal niepewny

PARYŻ PAP. Los przetrzymywania w rękach porwycy wielkiego przemysłowca i milionera Jeana Empaina pozostaje nadal nieznany. W miarę upływu dni na pieczę w trójkątne porwycy — rodnina — policja rośnie i staje się coraz groźniejsza dla uprowadzonego. Rozmowy między sprawcami porwania i rodziną są otoczone ścisłą tajemnicą. Natomiast policja stara się utrudnić porwycy swobodę poczyną, a zwłaszcza tak rozstrząsać swoje siły, by ucieczka terrorystów z otrzymanym ewentualnie okupem stała się niemożliwą.

Kancelarz Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt przeprowadził we wtorek rozmowę telefoniczną z prezydentem Francji Valérym Giscardem d'Estaing i powiedział, że jeśli okaże się to konieczne RFN udzieli Francji daleko idącej pomocy w poszukiwaniu sprawców porwania Empaina.

Jeszcze jedna porażka pani Gandhi

BYŁY premier Indii Indira Gandhi przegrała walkę o prawo używania symbolu wyborczego Partii Kongresowej, przed stawiającego krowę z cięciem i w nadchodzących wyborach stanowych nie będzie mogła występować jako przewodnicząca „Prawdziwego Kongresu”.

Orzeszek dla wiewiórki



(Fot. CAF — Rosiak)

Dziś w Szczecinie

Plenum KW PZPR

DZIS, o godz. 11 w sali konferencyjnej KW PZPR rozpoczęły się obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie. Program obrad: 1) O efektywne wykorzystanie gospodarki morskiej Pomorza Zachodniego dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, 2) Zatwierdzenie materiałów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR.

14 statków pod banderą CSRS

PRAGA PAP. Wśród państw nie posiadających dostępu do morza Czechosłowacja ma po Szwajcarii (26 statków) drugą co do wielkości marynarkę handlową na świecie. Dysponuje ona 14 jednostkami o nośności 220 tys. ton.

We Francji

Aresztowanie groźnego bandyty

PARYŻ PAP. Wczoraj wieczorem policja francuska aresztowała w Valence w południowo-wschodniej Francji poszukiwanego od 15 dni groźnego bandytę Yvesa Maupetit. 15 stycznia wieczorem Maupetit i jego towarzysze, Jeanine Terrier wdarli się do położonego pod Paryżem domu handlarza obrazami. Terrier zastrzeliła z dubeltówki gospodarza, po czym oboje z Maupetittem uciekli zabierając znalezione w schowkach klejnoty oraz używając zbroję zabitego. Wkrótce po tem i ona podzieliła los męża. Nastajutrz Terrier została aresztowana w czasie szaleńczej ucieczki. Maupetit zdołał zbiec. Jest on podejrzany o udział nie tylko we wspomnianym zabójstwie, ale też w wielu innych tego rodzaju akcjach, w czasie których kradł, mordował i brał zakładników.

Mieszkania dla każdej rodziny

Trudny program 1978

WARSZAWA PAP. Minął pierwszy miesiąc nowego roku, który budowlani wykorzystali częściowo na ostateczne zamknięcie ubiegłorocznego bilansu — rozliczając się, w myśl przyjętych ustaleń do 15 stycznia z realizacją programu minionego roku.

BOCIANIE
GNIAZDO

STATKI NA WJĘSIOU:

s/s „Wieczorek” z Kopenhagi,
m/s „Goplana” z Kolobrzegu.

STATKI NA WJĘSIOU:

m/s „Iwonek-Zdrój” do Manchesteru via Hamburg,
m/s „Witkier” do Gdańska,
s/s „Wieczorek” z Kopenhagi,
m/s „Sola” do Grangemouth.

W PORCIE:

DZIS rano przy nabrzeżach portowych cumowało 23 statków, natomiast 12 dalszych jednostek oczekiwało na redzie na wprowadzenie do portu.

W godzinach porannych do nabrzeża Władysława IV w Świńskiemu zacumował masowiec band. greckiej m/s „Corsair”.

Pracownicy ten przywiózł dla kraju 22 tys. ton soli z USA.

W styczniu br. portowcy ZPS przeladowali łącznie 1777 tys. ton różnych towarów.

W WIKSZOŚCI województwa wykonawcy nowych osiedli starają się z czystym kontem do realizacji tegorocznych zadań, które, co warto przypomnieć, przewidują wybudowanie w całym kraju ok. 313 tys. mieszkań, tj. blisko 10 proc. więcej niż w roku poprzednim. Ta skala wzrostu rozmiarów budownictwa mieszkaniowego — na tle zmniejszenia ogólnego tempa inwestowania, ilustruje istotę dokonywanego manewru go gospodarstwa, wyraźnie preferującego zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych.

Znajdujemy się w środkowym roku obecnej 5-latk. Jej program w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego przewiduje wybudowanie nowych mieszkań dla 1575 tys. rodzin. Między 2 lata dąży do efektywności 550 tys. mieszkań, a zatem do wybudowania pozostało jeszcze ponad milion. Pełne wykonanie tych zadań wymagać będzie nie lada wysiłku nie tylko budowlanych, ale i wszystkich gałęzi naszej gospodarki współpracujących z budownictwem.

Z OCENY dotychczasowych postępów w budownictwie mieszkaniowym, a także w szerszym pojętym jego zapleczu techniczno-materiałowym wynika, że istnieją realne możliwości dalszej intensyfikacji budownictwa. Kontynuowana jest bowiem, zapoczątkowana w poprzednim 5-leciu, wielka batalia o taki rozwój wszystkich dziedzin warunkujących zwiększenie rozmiarów budownictwa, aby w połowie lat osiemdziesiątych zapewnić samodzielne mieszkanie każdej polskiej rodzinie.

DOKONANO znacznego kroku na przód w uprzedmiotowieniu budownictwa mieszkaniowego. Na jego potrzeby pracuje obecnie ponad 130 fabryk domów, a dalszych 21 zakładów będzie uruchomionych do końca tego roku. Na placu budowy wprowadza się też inne, obok wielkopłytowej, technologii — np. monolitową. W coraz większym stopniu uprzedmiotowia się budownictwo towarzyszące.

ZNACZNY wzrost produkcji przy widwie w planie tego roku przemysłu materiałów budowlanych.

ZDECYDOWANEJ poprawy należy oczekiwać w dziedzinie inwestycji gospodarki komunalnej. Sytuacja na tym odcinku nie była bowiem dobra. Aż 35 proc. nowych domów było w ub. roku budowanych jednocześnie z wykonywaniem uzbrojenia terenu.

W większym też niż dotychczas stopniu wspomagać będą przedsiębiorstwa budujące nowe osiedla załogi przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego. W myśl ustaleń resortu budownictwa, na placu budowy nowych osiedli skierowuje się ok. 20-25 proc. potencjału „przemysłowców”.

RZECZ teraz w tym, aby jak najszybciej wykorzystać istniejące możliwości tak w sferze wykonawstwa, jak i materiałowo-technicznej.

Hanna GRZEGORCZYK

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Niespodzianki w Richmond

INAUGURACJA turnieju tenisowego w Richmond przyniosła kilka niespodzianek. Trzech z rozstawionych tenisistów zostało wyeliminowanych. Przegrał m. in. Wolech Flak, rozstawiony z nr 8, z Australijczykiem Johnem Newcombe 6:7, 4:6. Tie-break wygrał 7:4. Rozstawiony z nr 5, Hiszpan Orantes przegrał z Cochem (W. Bryt.) 6:7, 2:6, a Rumun Nastase (nr 6) został wyeliminowany przez Amerykanina Ashe'a 6:3, 5:7, 3:6.

CIEŚLIK NA EKRANIE

W KWIEŚNIU br. ukończony zostanie film telewizyjny o piłkarzu 50-lecia Gerardzie Cieślaku. Będzie to pełnometrażowy film — fabularny.

Na małym ekranie

Chaplin i inni

TVP przygotowała w bieżącym tygodniu kilka interesujących pozycji z amerykańskiej kinematografii. Tak w dzisiejszym wydaniu „La Taras” (Czarnoksięskie) (program II, godz. 22.00) obejrzymy dramat gangsterski „Aniołowie o brudnych twarzach”, zrealizowany w 1938 r. przez Michała Curtiza. W rolach głównych James Cagney i Pat O'Brien (w mniejszej roli — Humphrey Bogart), natomiast w sobotę „Latający przybłędzie” niemieckiego filmowca Charliego Chaplina. Najbardziej interesującą pozycją (program I, godz. 16.25) i wreszcie również w sobotę o godz. 15.10 w programie „Cuda” (1987 r.) z nie mniej słynną gwiazdą Rita Hayworth, której partnerem był Glenn Ford.

Wyrok Sądu Najwyższego
Społeczna szkodliwość
fałszowania sprawozdań

WARSZAWA PAP. Społeczna szkodliwość niegodziwych z prawdą sprawozdań dotyczących realizacji planów gospodarczych podkreślił Sąd Najwyższy rozstrzygając jedną z rewizji nadzwyczajnych prokuratora generalnego.

Jak wynika z opublikowanego niedawno wyroku SN — dyrektor „Graża o wszystkim” PKS od kwietnia 1974 r. do września 1975 r. fikcyjnie zawiązał w sprawozdaniach statystycznych wykonanie planu przewozów, w następstwie czego wypłacono pracownikom nienależne premie. Od skazującego wyroku Sądu Rejonowego, przed którym odpowiadał wraz ze swym dwoma

podwładnymi, odwołał się on do Sądu Wojewódzkiego, gdzie sprawa została umorzona.

Sąd Najwyższy nie zgodził się z decyzją i argumentami Sądu Wojewódzkiego, który m. in. twierdził, że na zasługę oskarżonego w rozwoju przedsiębiorstwa oraz na okoliczność, że działał on nie tylko w celu osiągnięcia korzyści materialnej w postaci nienależnej premii dla pracowników, ale w celu utrzymania produkcji przy życiu przedsiębiorstwa. SN za błędny uznał również pogląd, iż w przedsiębiorstwie o charakterze usługowym, jakim jest PKS, dane statystyczne miały mniejsze znaczenie niż w zakładzie produkcyjnym. Uchylając wyrok Sądu Wojewódzkiego i przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania, SN przypomniał też, iż oskarżony dyrektor był inicjatorem przestępstwa, na jego polecenie pozostali oskarżeni podawali w sprawozdaniach fałszywe dane, zaś po wykryciu przestępstwa, którego był głównym winnym, udawali, że nie podawali danych na piśmie. Zobowiązany przez PKS do spłaty niesłusznie wypłaconej premii spowodował, że kwotę tę ścigał nie on, ale pracowników.

Sprawozdania zawierające nieprawdziwe informacje o wykonaniu planów należą do poważnych społecznie szkodliwych — podkreślił SN przy okazji tej sprawy. Od rze (nie)możliwość bowiem informacji zawartych w sprawozdaniach załżyła fałszywość decyzji gospodarczych. Jeżeli zaś z nieprawdziwymi sprawozdaniściami wiąże się korzyść majątkowa, to społecznie niebezpieczeństwo takiego postępowania nie może być uznane za znikome.

Wskazując na doniosłą rolę statystyki w naszym życiu gospodarczym SN przypomniał, że prawdziwość realizacji ustawy o organizacji statystyki obwarowana jest przepisami karnymi przewidzującymi m. in. możliwość karnego pozbawienia wolności do 3 lat tych, którzy fałszują sprawozdania statystyczne.

W najbliższą sobotę

i niedzielę

Zakaz sprzedaży
alkoholu

WARSZAWA PAP. 4 i 5 lutego br., tj. w przeddzień i w dniu wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego, obowiązywać będzie zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

W myśl uchwały podjętej przez Radę Ministrów zabrania sprze dawania i napicia napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 proc. alkoholu oraz piwa kasowego, z wyjątkiem sprzedaży detalicznej w dniach 4 i 5 lutego br. oraz w zakładach gastronomicznych od godz. 18 dnia 4 lutego do godz. 24 dnia 5 lutego br.

o sile 10 stopni w skali Beauforta uniemożliwia podcięcie prądu przez dźwigi. Trzeba czekać.

PONTODZIELEK 12 grudnia 1977 r. Wiatr ustął. Na miejsce awarii przybyli dźwigi. Nurek jeszcze raz sprawdził, że wszystko jest w porządku, poprawia ułożenie stropu. Już również przy nabrzeżu „Hydrus”, z którego będą podane pompy do usuwania wody z zalanych pomieszczeń. I znowu chwila napięcia. Sześć ruchu SSR z radiotelefonem na pierś kieruje akcją. Pada pierwsze polecenie. Napięcie stropu i napięcie nerwów ludzi zaangażowanych w akcję rośnie.

Chwila przerwy. Trzeba sprawdzić obciążenie dźwigu. Jest rezerwa, a zatem dźwig nie przekroczy maksymalnego obciążenia. I znowu „ciągnąć w górę”. Chwila emocji. Kadłub dźwigu i zaczyna się wznosić. Strumienie wody wylewają się przez otwory w burtach. Rufa jest jeszcze pod wodą, na podkład już wkracza ludźle z pompami. Jeszcze chwila i z weży tryska woda za burtę. Ponownie ruszają dźwigi. Wreszcie cały pokład jest na powierzchni.

Patrzmy na zegarki. Jest godzina 12.37. O godz. 16 przeholowano „Griffina”. Na dok, na następnego dnia rozpocznie się wyłożenie prac mających na celu szybkie przywrócenie zdolności eksploatacyjnej naszemu staruszkowi.

UCZESTNIK

PS. Po miesiącu, podczas którego dokonano niezbędnych przeglądów i napraw prom wrócił na swoją dawną trasę. Od 5 stycznia 1978 r. znowu przewozi przewoźników i samochody. Natomiast w sprawie zatonięcia toczy się dochodzenie, które swój epilog znajdzie przed Izłą Morską.

Jutro finał konkursu
„Racionalizatorzy
dla jakości”

DOBIEGŁ końca bieżący konkurs pn. „Racionalizatorzy dla jakości”, zorganizowany przez Wojewódzki Klub Techniki i Racionalizacji przy współudziale naszej redakcji. Przypomnijmy, że celem konkursu było wyłonienie najlepszych projektów wynalazczych związanych z poprawą jakości wyrobów rynkowych produkowanych przez zakłady pracy naszego województwa.

Do konkursu zgłoszono 29 projektów racjonalizatorskich, złożonych bądź wdrożonych w okresie od 15 sierpnia do 31 października ubiegłego roku, z czego do ścisłego finału zakwalifikowano 5 projektów z następujących zakładów: ZPDZ, „Luxpol”, Goleniowski Fabryki Mebli, Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska, „Sefla”, ZPO „Odra” oraz „Zastom”.

Najlepsze projekty ocenione zostają przez jury konkursu jutro na imprezie finałowej, która odbędzie się w gmachu WRZZ (sala 106, początek o godz. 11).

(mw)

Z lamów prasy zakładowej

Jak ratować „dubeltów”?

W OSTATNIM numerze (1/2 z 27 stycznia br.) pisma Samorządu Robotniczego Szczecińskiej Stoczni Remontowej — dwutygodnika „Griffia” ukazała się interesująca relacja dotycząca wydobycia zakładowego promu towarowego, który zatonął w początkach grudnia ub. roku. Oto obszerny fragmenty tego artykułu:

PONIEDZIAŁEK, 5 GRUDNIA 1977 R. BYŁ NORMALNYM DNEM WYTOŻNIAJĄCYM PRACĘ. PRZY STOCZNIE STATKÓW, DZIEŃ BYŁ POMIERNY, CHŁODNY. PRACA PRZEBIEGAŁA BEZ ZADNYCH ZAKŁÓCENI.

NAGLE około godz. 12.30 elektrycy zawiadomili przez radiotelefon: — „Griffia” tonie przy Stoczni Warszawskiej. Po chwili na przyczółku przy Bosmanowie II są: dyrektor techniczny, szef ruchu i inni przedstawiciele kierownictwa stoczni. Pada pierwsze pytanie: — „Co z łodzią? Czy zatonała?” Uszykujemy informacje, że prawdopodobnie wszyscy się uratowali, ale pewności nie

ma. Upływa denerwujące minuty oczekiwania na motorówkę, która ma nas przewieźć. Wreszcie jesteśmy na drugiej stronie.

Sprawdzamy stan zatoniętej. Wszystko się zdzieliło w porę opuścić pokład. Moment wewnętrznej ulgi. Na szczęście ludziom nie było przykro.

Patrzmy na przyczółek: „Griffia”, „siedzi” rufa w wodzie, wystaje tylko nadbudówka i części kominów. Dużo promu jest na powierzchni. Gdy trzymaliśmy go mocno zaczesano na przyczółku. Na promie wozony załadowane węglem, który miał być dostarczony do kotłowni.

Przybywa motorówka Kapitanatu Portu, którego przedstawiciel chce na miejscu obejrzyć awarię. Na pokładzie motorówki zostaje na go-raco zwolniona narada z udziałem dyrektora naczelnego SSR, na której niezwłocznie podjęto wstępne decyzje związane z likwidacją skutków awarii. Postanowienie brzmiał: przystąpiemy natychmiast do zdejmowania wazonów, a następnie, po sprawdzeniu stanu kadłuba, do wydobycia promu.

Krótko po tym na miejsce awarii przybyła barka nurkowa PCRP z nurkiem oraz „setka”, z ZPS, przy pomocy której będą wyciągane wazon. Z „setki” podają grube jak

ręka stropy, które przyczepione są pod ramą podwójną. Dźwig pływa, który opuszcza potężny hak, na który zalogą promu z wysiłkiem zakładu stropu.

W ZKOWU moment napięcia, czy operacja się uda, czy coś się nie urwie. Wagon bowiem jest ciężki, waży brutto około 30 ton. Po sprawdzeniu zamocowania stropów, sygnał: — „ciągnąć w górę”. Powoli hak zaczyna się unosić, napinają się stropy, ponton dźwigu zaczął się nieodczepnie zsunąć. Wreszcie widać hak wagon drgnął i zaczął się wolno unosić. Lekki obrót wysięgnikiem i po chwili wagon stoi na synach. Lokomotywa odciąga go dalej od pomostu.

ZACZYNA się ściemniać, pada drobny śnieg, robi się przelinkliwie zimno. Zapala się kolejne reflektory. Na promie pozostali jeszcze trzy wazon, część z nich jest pod wodą. Niemniej postanowienie jest twarde — wyciągamy wszystkie łódki będzie możliwe.

Zatrudnieni przy usuwaniu awarii pracują bardzo ofiarnie, nikt się nie ociepla.

Następny wagon zostaje wydobyt, wreszcie jeszcze jeden. Na pokładzie „Griffii” pozostaje największy wagon, na którym jest 60 ton

miaru. Wyciąganie wagonu z namokniętym makiem, którego waga jest przez to o 50 proc. większa, jest ryzykowne. Pada następna decyzja: najpierw odłechtujemy wagon, a następnie go wyciągamy. Ale tego dnia już to nie było możliwe.

DALSZA akcja rozpoczyna się w dniu następnym. I ta operacja udaje się znakomicie.

NASTĘPUJE najważniejsza i najtrudniejsza część zadania. Trzeba wyciągnąć prom w taki sposób, aby nie spowodować niepotrzebnych uszkodzeń. Ogłędny kadłub w części nie zanurzony w mule, nie jest pęknięty. Kadłub nie jest pęknięty, a ponadto nie widać na nim uszkodzeń, które spowodowałyby niebezpieczeństwo. Jednakże kadłub rufa aż po prom „siedzi” w mule. Nie wiadomo czy nie ma uszkodzeń. Trwała rozważania na temat sposobu podniesienia promu.

ZAPADA kolejna decyzja: będziemy podnosić „Griffia” przy pomocy „setki” z ZPS i „szczęśliwi” z Warszawy. Przeciągnięto stropy pod rufą i dnem śródkrećcia, założono odpowiednio blachy ochronne zabezpieczające kadłub przed wnieceniem. Cała akcja jest drobiazgowo opracowana i przygotowana. Niestety, musi być odłożona. Wiatr

Były sekretarz stanu w klubie milionerów

Piąty etat Henry Kissingera

BYŁY amerykański sekretarz stanu z czasów kadencji Gerald Forda, dr Henry Kissinger, najwidoczniej „nie wykorzystuje w pełni swoich mocy po dukcyjnych” — jak stwierdził dzien-

nik „International Herald Tribune”, ponieważ do czterech posiadanych już „etatów” dorzucił piąty: konsultanta wielkiej nowojorskiej firmy maklerskiej „Goldman, Sachs and Company”. Do jego obowiązków należy będzie informowanie dyrektora spółki o „tępieniu”, jaki może utworzyć na jej ekonomiczne i finansowe interesy rozwój politycznych wydarzeń na świecie.

Dotychczas na Kissingerze ciążyły następujące obowiązki: konsultanta oficyny wydawniczej „Little, Brown and Co.”, która ma jego młotniaki; profesora Uniwersytetu Georgetown, wiceprezesa Międzynarodowego Komitetu Doradczego „Chase Manhattan Bank” oraz specjalnego konsultanta, czy też raczej komentatora spraw międzynarodowych wielkiej amerykańskiej korporacji radiowo-telewizyjnej NBC (National Broadcasting Corporation).

W Atlancie

Pożar słynnego teatru

WASZYNGTON PAP. Wczoraj z nieznanych przyczyn wybuchł pożar na górnych kondygnacjach 7-piętrowego słynnego Teatru Loew's w Atlancie, w którym przed 35 laty odbyła się światowa premiera filmu „Przeminoł z wiatrem”. Związek strażacki całkowicie zgłosił zniszczenie budynku, zagrażając zawaleniem się jednej ze ścian gmachu.

Gmach został wybudowany w XIX wieku przez ówczesnego konsula belgijskiego w Atlancie i otwarto w lutym 1890 r. Początkowo mieściła się w nim opera, a później wystawiano spektakle rozrywkowe i wodewille. Pod koniec lat dwudziestych część teatru przekształcono w kino, w którym 15 grudnia 1939 r. odbyła się premiera filmu „Przeminoł z wiatrem”.

Listy restauratorów do J. Cartera

NOWY JORK PAP. Prezydent Carter i wielu wpływowych kongresmenów zostanie w najbliższym czasie zażalanych przez listy protestu restauratorów. Wskazując na listy restauratorów, którzy nie chcą płacić podatków od dochodów z obiadów i kolacji, restauratorzy nowojorscy żądają, aby prezydent Carter i jego najbliżsi byli skierowani do sądu.

Swoim gestem restauratorzy próbują nie dopuścić do uchwalenia nowo ustalonego podatku od obiadów i kolacji, który ma być równy połowie ulgi podatkowej od dochodów z obiadów i kolacji.

Prezydent Carter rozpoczął wojnę z „fifty-dollars-martin-lunch” (obiad z alkoholem za 50 dolarów), proponując zredukować, a nawet znieść ulgi podatkowe od dochodów z obiadów i kolacji. Przedsiębiorcy żądają, aby prezydent Carter i jego najbliżsi byli skierowani do sądu.

Tajemniczy łańcuch morderstw

LONDYŃ PAP. Zagadkowy łańcuch morderstw ma do wyjaśnienia policja brytyjska. W ciągu 18 dni, na gorzyszym pustkowiu w okolicy Inverness w Szkocji, zniknęło 70 osób. Wśród nich byli politycy, biznesmeni, a także zwykli ludzie. Wszyscy zniknęli w ciągu kilku dni. Wszyscy zniknęli w ciągu kilku dni. Wszyscy zniknęli w ciągu kilku dni.

W poniedziałek w pobliżu Edynburga w kuftrze samochodu zostali znalezione zwłoki brata lokajki Waltera Scott-Elliota, zaś pod miastem Dumfries — żony denata.

Policja stara się zidentyfikować znalezione zwłoki dwóch innych osób. Jak pisał prasa brytyjska, są to zwłoki innych ofiar w tym samym tajemniczym łańcuchu morderstw. Rzecznik policji odmówił komentarzy na temat informacji prasowych.

Na tropie b. gestapowców

ADWOKAT Serge Klarfeld podał w Paryżu do wiadomości, że jeden z jego klientów, który ustalił miejsce pobytu kilku poszukiwanych od dawna zbrodniarzy wojennych, w tym b. szefa Gestapo z Tułury Karla-Heinza Müllerera. Były obersturmführer SS został skazany przez Trybunał Wojskowy w Bordeaux za zabicie 15 sierpnia 1953 r. na karcie śmierci. Müllerer, pochodzący z Lueneburga, mieszka obecnie w Celie (RFN).

W czasie kiedy Müllerer był szefem Gestapo w Tuluzie od czerwca 1943 do sierpnia 1944 przeprawiono tam liczne masowe egzekucje.



BEOGRAD 77

A Na posiedzeniu plenarnym spotkania belgradzkiego wystąpiło 10 mówców. W czasie zorganizowanej po posiedzeniu konferencji prasowej szef delegacji polskiej amb. Marian Dobrosielski poinformował, że szefowie delegacji krajów neutralnych i niezwiązanych — Szwecji, Jugosławii, Austrii, Finlandii — zwrócili się z apelem do wszystkich uczestników o wytrwałe dążenie do kompromisu i rezygnacji z jadowitych polemik. Przedstawiciel Szwecji wyraził uznanie dla delegacji polskiej, której działalność zmierza do wypracowania wyważonego i konstruktywnego dokumentu końcowego.

ROZŁADUNEK W KOSMOSIE

A Kosmonaut Romanenko i Grecki kontynuowali we wtorek prace na pokładzie pilotowanego orbitalnego zespołu „Salut-6” Sojuszników „Progress-1” M. In. kontynuowano rozładowywanie statku transportowego „Progress-1”, który dostarczył do stacji orbitalnej „Salut-6” materiały niezbędne dla funkcjonowania zespołu kosmicznego w dłuższym okresie czasu.

O KROK OD KATASTROFY

A Omal nie tragiczna katastrofa zakończyła się we wtorek lądowaniem francuskiego Jumbo-łata na lotnisku Charles de Gaulle'a w Paryżu. Od rzuconie z 135 pasażerami z Chicago i Montreala z niewiadomych przyczyn zbiegł z pasażerami i zatrzymał się na nie utwardzonej powierzchni. Na szczęście żaden z pasażerów nie odniósł obrażeń. Samolot jednak zabiłokoł i został startowy i następnie samoloty odwołano na lotnisko Orly.

Zemsta zawiedzonego prezesa

NOWY JORK PAP. W Nowym Jorku aresztowano na zarzutem wyłudzenia przywilejów 34-letniego Jamesa Harta, prezesa jednego z przedsiębiorstw, szklarskich. Grodził mu kara do 10 lat więzienia. Zima Harta „Advanco Glass” w sierpniu ub. r. przeżyła przetarg na 2-letni kontrakt na wymianę szyb w budynkach koncernu OTB w tej metropolii. Poprzedni kontrakt, który wygrał w sierpniu 1977 r. „Advanco Glass” prawie 400 tys. dolarów dochodu. Od tego czasu w dzielnicy Manhattan i Bronx wybito szyby wartości 45 tys. dolarów, wprawione już przez nowego kontrahenta, firmę MGD. W chwili aresztowania przy Hartie znalezione narzędzia wskazujące na charakter jego występku. Najprawdopodobniej chciał w ten sposób wykazać, że szyby towarzyszą MGD były nie jakosłab jak niewłaściwie je instalowano.

Zofia ARTYMAŃSKA

KIEDY jeden z dziennikarzy z ekipy „SUNDAY TIMES” został wezwany o północy na postępek policji w dzielnicy Duki, zastał tam nie tylko wspomniany samochód ale także kilka innych samochodów, w tym kilka z napisami „Kryminalna” i „Obciążeni” na szybach. Były tam również rozsypane stroniczki z różnych wydawnictw służby bezpieczeństwa, departamentu policji kryminalnej. „Obciążeni” były wyniki śledztwa i oto je mamy” powiedział general Ismail. Był to tylko początek sprawy.

Tymczasem wielogodzinne drobne badania bagażu Holdena dowiodły, że w czarnej torbie na ramie, w której nosił on swój sprzęt fotograficzny, znajdowały się kamery i obiektywy, a także nasłuchiwanie radiokomunikacji. W samochodzie, który należał do Holdena, znajdowały się także materiały do pisania, jak i parę prezentów, które Holden kupił najwyraźniej na Gwiazdki dla swojej żony. Nie było natomiast śladu notatki, na której miał być zapisany adres jego mieszkania.

Zabójcy nie zabrali jednak wszystkich zapisków i dokumentów. Wygląda na to, że wybrali te materiały, które były im potrzebne. Od kilku lat Holden gromadził materiały do książki o Arabii Saudyjskiej i teraz miał również przy sobie materiały na ten temat, włożone w szufladę na posterunku policji. Były tam również rozsypane stroniczki z jego listu notatki z adresem, na którym należało do niego jego generała, który powiedział spokojnie: „Wygląda tak jak gdyby wiedzieli czego szukają”.

ESLI więc wyglądało coraz bardziej na to, że morderstwa nie popełniono ze względów ra-

bunkowych lecz politycznych, to policja miała przynajmniej namacalny dowód rzeczowy w ręku: porożbieniego Fiata. Brak numerów rejestracyjnych był małą przeszkodą. Szybko ustalono kim jest jego właściciel sprawdzając numery silnika i karoserii. Okazał się nim

Z tajników wywiadu BND — poza kontrolą

PODCZAS gdy w RFN od szeregu miesięcy toczą się żałosne dyskusje i spory związane z wysokością podatków, okazuje się, iż niebagatelna ich część jest irwiniona przez Bundesnachrichtendienst (Federalna Służba Informacyjna — w skrócie BND), głównie zaś przez jej czołowych funkcjonariuszy.

W jednym tylko 1977 roku otrzymał na działalność ponad 12 mln marek, z czego wykoł niejednak smakowity kasek dla siebie. Na skąd? Gehlena, general-pocznik Gerhard Wessels, nie zapomniał o tym cenionym agencie i niedawno przynależną mu odprawę w wysokości 382 tys. marek.

Wszystkie te manipulacje praktycznie pozostają poza kontrolą parlamentu RFN. Co prawda istnieje 3-osobowa komisja, której sprawy te podlegają. Jednakże na jej czele stoi 67-letni b. referent w hitlerowskim Ministerstwie Filasana, dr Hans Schöner, od niego zaś trudno się spodziewać ingerencji przeciwko swoim kolegom z Bundesnachrichtendienst.

I tak np. wiceprzewodniczący BND Dieter Bloetz (na zdjęciu) pobierający gaże w rocznej wysokości ok. 100 tys. marek, nie zadowolony z tego, pełni on bowiem do dalszych funkcji przewodniczącego rady nadzorczej jednego z hamburskich koncernów, co również przynosi mu niemałe zyski. Może i nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że dla załatwiania spraw koncernu używa służbowego odrzutowca BND, którego koszt eksploatacji znacznie sięga kosztów służbowych sum. A więc za „chaturę” Bloetza płaci zachodniemiecki podatnik.

Niedawno w Hamburgu odbyła się rozprawa sądowa, podczas której wyszło na jaw, iż 51-letni b. oficer hitlerowskiego Wehrmachtu i długoletni agent BND dr Wolf. Monch-Schroeder fałszując podpisy wyłudził 2 700 marek miesięcznie gaży więcej, aniżeli mu się należało.

Oszusta, szantaż, drogoceenne podarunki — oto jedne z wielu metod, jakimi posługuje się ta instytucja w osiągnięciu zamierzonych celów. Korzysta z tego sześcioletni narodził BND, której pierwszym szefem był osławiony były hitlerowiec Reinhard Gehlen, skrupulatnie przez amerykańską CIA. Otrzymał on od niej w prezencie luksusową willę wartości czterech milionów marek. Prokuratura i krajowy sąd w Monachium, badający te sprawy, nie dopatrzyli się w tym niczego złego i niejako usankcjonowali ową łapówkę. Zachęcony tym Gehlen „rozwinął skrzydła”. Powołał 16 swoich krewnych na wysokie stanowiska w kierowanej przez siebie organizacji. Jednym z nich był jego brat Johannes Gehlen, który także rezydent wywiadu w Rzymie

SID przestał istnieć

RZYM PAP. Dekretem rządowym rozwiązana została we Włoszech Informacyjna Służba Obrony (SID) — organizacja zajmująca się wywiadem kontrwywiadem. Funkcje jej przejął dwie nowe specjalne służby bezpieczeństwa — wojskowa i cywilna, podlegające odpowiednio ministerstwu obrony i spraw wewnętrznych. Ich działalność kontrolowana będzie przez parlament. O potrzebie reorganizacji służb specjalnych mówił się we Włoszech od bardzo dawna. W czasie licznych tu w ostatnich latach procesów sądowych, m. in. niefaszyści, niejednokrotnie na światło dzienne wychodziły powiązania ugrupowań neofaszyistowskich z organizacją ekstremistyczną z SID i jej funkcjonariuszami. Społeczeństwo włoskie niezmiennie obrażała też bezprawną działalność organizacji, która pozwalała sobie na śledzenie obywateli wyznających postępowe poglądy.

Przed procesem Croissanta

W PIERWSZEJ dekadzie marca rozpocznie się w Stuttgarcie postępowanie sądowe przeciwko adwokatowi Klausowi Croissant, ekstradowanemu niedawno z Francji, któremu zarzuca się, że „co najmniej od 1972 roku w najciemniejszych zakamarkach” — przy nadużyciu swojej funkcji adwokata — terrorystycznie ugrupowanie RAA. Przed tym samym sądem krajowym staną ponadto adwokat Siegfried Haag, uchodzący za jednego z przywódców ugrupowania „Rote Armee Fraktion” (RAF), a także adwokat Haas-Mayer, mającego swoją kancelarię w Heidelbergu oraz Roland Mayer i Sabine Schmitz — członkowie tego ugrupowania. Trzeci proces przygotowywany jest przeciwko Uwe Folkertowi i Johannesowi Tilmowi, którzy w 1976 roku, na prośbę generała RFN — Bubacka.

W parę dni później policja kairska rozczłowiła sprawdziła dla siebie samochód, który przemieszcza opuszczony w miejscowości Tanta, na północ od Kairu. Były pogłoski, że w samochodzie znajdowały się ciała i magazynki na naboje, ale znowi policja nie potwierdziła tych informacji.

W TRZY MIESIĄCE po odnalezieniu zwłok Holdena sprawa jego zabójstwa nie była jeszcze wyjaśniona. REUTER pisał na początku stycznia br. że zdaniem władz egipskich prowadzących śledztwo w tej sprawie, Holden zabił agenta i jakiegoś wywiadowcę. Nadal jednak pozostawało zagadką kogo to były agenci i jaki był motyw zbrodni. Według innych z kolei informacji (podawanych przez londyński „SYNDAY MIRROR”), Holden, udając się do Egiptu miał przy sobie petycję od przywódców palestyńskich z Zachodniego Brzegu Jordanu, skierowaną do prezydenta Sadata. Twierdził się, że petycja ta była listem podpisanym przez arabskich burmistrzów na Zachodnim Brzegu i innych przywódców palestyńskich z tych terenów, w którym zwracali się oni do prezydenta Sadata, aby nie wchodził w żadne układy z Izraelem.

Bliskowschodnia zagadka bez odpowiedzi

Kto zabił Davida Holdena?

22-letni student politechniki, Walid Najib Al-Ahmed, z Hełuanu pozbitego niedawno od Kairu. Legitymował się on paszportem jordanzkim i zgłosił na policji kradzież swego samochodu „na kilka dni” przed przyłączeniem Holdena do Kairu. Al-Ahmed został natychmiast zastrzymany wraz z nim dwóch jego przyjaciół, którzy byli akurat w jego mieszkaniu, kiedy przyszła policja. Wprawdzie w prasie kairskiej ukazały się doniesienia o aresztowaniu osób zamieszanych w sprawę

respondenta do skorzystania z niego jako ze środka transportu. Przez wody zwiastujące spod tablicy rozdziałowej mogły np. potencjalnemu pasażerowi wyraźnie nasuwać na myśl, że samochód skradziono. Wydaje się być bardziej prawdopodobne, że tego Fiata użyto w jakiś sposób już po dokonaniu zabójstwa. Przypuszczalnie po to, by zabrać bagaż Holdena i część z osób zaangażowanych w morderstwo, w tym jego brata Johannes Gehlena, od którego władz Holdena i najprawdopodobniej został w nim zabity — odjechał w drugim kierunku.

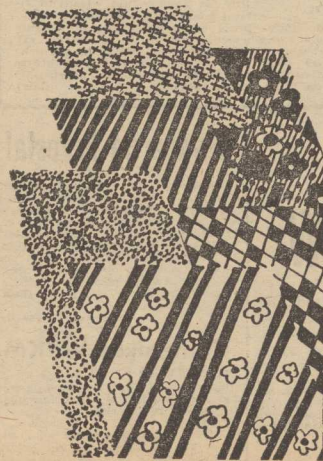
KONIEC (4)

ka. 19.30 Radokurfer. 18.25 Nie ty
dla kierowców. 18.33 Dixieland
świecie. 19.15 Przestroje sprzed
20.05 Śladem naszych interwen
20.10 Koncert dnia 21.20 Kono
Chopinowski. 22.23 Lublin na r
zycznej antenie. 23 Minął dzi
23.15 Wielka Orkiestra Symfonic
PRiTV. 0.07 Kalendarz Kultury E
skiej. 0.12 Noc z melodia i pios
ka.

WUSP — Oddział „Uniwersum” w Szczecinie

zaprasza klientów do korzystania z świadczonych usług przez Zakład Usług Bytowych przy al. Boh. Warszawy nr 22, tel. 447-03, który przyjmuje zlecenia na usługi w zakresie:

- TAPETOWANIE MIESZKAŃ WRAZ Z PRACAMI TOWARZYSZĄCYMI JAK MALOWANIE SUFITÓW, STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ ORAZ PRZEWODÓW GRZEJNYCH.
- WYKŁADANIA PODŁÓG WSZELKIEGO RODZAJU WYKŁADZINAMI.



Zakład przyjmuje również zlecenia na wykonywanie usług kompleksowych przy tapetowaniu mieszkań, tj. z pracami innych branż, (hydrauliczne — porządkowanie mieszkań, gazownicze, szlifowanie parkietów, czyszczenie dywanów).

Zlecenia wykonywane są w sposób fachowy i terminowo. Zakład posiada bogaty wybór tapet krajowych i z importu oraz wszelkiego rodzaju wykładziny podłogowe z dywanówką łączną.

Zakład czynny od 10—18, w poniedziałki od 12—18.

241-K

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI
„CPN”

w Szczecinie

poszukuje kandydatów do pracy w stacjach benzynowych na warunkach umowy agencyjnej.

Kandydaci spełniać winni następujące warunki:

- wykształcenie na poziomie minimum zasadniczej szkoły zawodowej,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- niekaralność sądowa,
- pozytywne opinie zawodowe,
- dla kobiet wiek powyżej 45 lat.

Pisemne oferty składać należy w Zespole Spraw Osobowych w Szczecinie, ul. Świerczewskiego 29, pokój nr 203.

255-K

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO

w Szczecinie

zaprasza na
KIERMASZ
przy zbiegu ulic:
3 Maja i Dworcowej
w godz. 11—19
w poniedziałki
od 13—19

Polecamy:

- ◆ TKANINY
- ◆ DZIEWIARSTWO
- ◆ ART. POŚCIELOWE
- ◆ BIELIZNĘ
- ◆ ZABAWKI
- ◆ OBUWIE DAMSKIE I MĘSKIE
- ◆ ART. PAPIERNICZE

289-K

ZAKŁADY CHEMICZNE

„POLICE”

w Policach

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST
MĘŻCZYZN

na stanowiska:

- ślusarzy
- spawaczy elektryczno-gazowych
- elektryków
- elektromechaników
- aparatury kontrolno-pomiarowej
- aparatowych przemysłu chemicznego

z wykształceniem średnim lub zasadniczym chemicznym, innym technicznym, LO oraz podstawowym do przyuczenia zawodu.

Pracownicy również przyjęcia pracowników do nowo budowanych Zakładów Azotowo-Fosforowych na stanowiska aparatowych — wymagany jest uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kadr, pokój 26. Dojazd do zakładu autobusem WPKM nr 101 ze Szczecina z pl. Hołdu Pruskiego.

360-K

NAUKA

MAGISTER uczy angielskiego, tłumaczenia, listy, przygotowanie do egzaminów, tel. 429-85. 1530-G

STUDENT Politechniki przygotowuje do matury i egzaminów wstępnych, tel. 894-72, po godz. 20. 1423-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dwójkiem dzieł. Włosy Ludów 39/73. 1545-G

POTRZEBNA gospośka z referencjami do dwóch osób. Dzwonić: telefon 377-24, od godz. 19. 1218-G

PRZYJMUJĘ pomoc do 2 dzieł w Dąblu. Telefon 438-21. 1463-G

MATRYMONIALNE

PRAGNIĘSZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 13-P

PANI lat 38 z córką, po siadająca mieszkanie, po zna kulturalnego pana w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 1566. 1463-G

ZAGRANICZNE, krajowe adresy matrymonialne wysyłamy błyskawicznie. „Apollo”, Słupsk, skrytka 33. 11-P

KUPNO

BONY PRO — kupię. Tel. 231-532. 1540-G

APARAT fotograficzny „Praktika” — kupię. Tel. 77-549. 1430-G

BETONIAK 150 l — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 1462.

MOTOCYKL produkcji RFN o dużej pojemności silnika — kupię. Jacek Warzyński, Czesłachowa, Nałkowski 7/34. 341-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie, ul. Szczepowa 6a (Zielonka), 1043-G

DOM, zabudowania, ogród, warzywno-owoce, blisko Szczecina — sprzedam. Szczecin, ul. Arkona 1459. 1516-G

NIERUCHOMOŚĆ pod ogrodnictwo sprzedam pilnie. Oferty: dzwonić Szczecin, tel. 22-51-27, od 17-21. 1478-G

1/2 DOMU dwurodzinnego Skolwin, 1 piętro, 5 pokoi, wygoda, duży ogród warzywno-owoce — sprzedam. Informacja: tel. 709-54, godz. 17-19. 1490-G

ROZNE

POGOTOWIE telewizyjne Inż. Masłowski, tel. 752-49. 373-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 740-50 — Targowski. 19919-G

TELEWIZYJNE pogotowie, Kolpakowicz, tel. 46-154. 538-G

TELEWIZYJNE pogotowie, Inż. Chłód, telefon 820-145. 23288-G

POGOTOWIE telewizyjne, Krawczyński, tel. 22-40-81. 1161-G

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 365-49. 483-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 23-14-60 — Sarnobok. 1528-G

GARAŻ do wynajęcia, tel. 759-77. 1532-G

EXPRESOWE cyklowanie, lakierowanie parkietów, podłóg — tel. 82-35-48. 1248-G

TAPETOWANIE — tel. 23-17-55. 274-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych, Czarniecki 435-58. 824-G

WYKONUJĘ usługi w zakresie blacharstwa, górnictwa i mechaniki wszelkich typów pojazdów. Szczecin, Dokuje 2. 1491-G

OBYWATELA dzielnicowego sierż. Tadeusza Kłosowskiego, przeszedł na zajęcia, które miało miejsce w dniu 21.1.1978 r. przy ul. Robotniczej w Szczecinie — Józef Leszczyński, Szczecin 71-706, ul. Gościłowa 24/7. 1456-G

SPRZEDAŻ

JEEPA po remoncie — sprzedam. Tel. 721-48. 1537-G

FIATA 126 p sprzedam. Stargard, tel. 42-63. 1487-G

FIATA 134 combi sprzedam. Police, ul. Grzybowa 38/3, tel. 175-655. 1457-G

NADWOZIE Fiata 126p w dobrym stanie sprzedam. Tel. 74-554. 1441-G

FIATA 850 Sport, na części sprzedam. Tel. 424-01. 1424-G

WARTBURGA 333, przebieg 54 tysiące — sprzedam. Czarków 26, p-ta Mętno. 1464-G

ZASTAWA 750 — sprzedam. Ul. Matejki 15/26. 1444-G

SYRENE 103 tanio sprzedam. Wielgów, ul. Mi-czulin 13. 1476-G

SYRENE 105, rocznik 1977 — sprzedam. Tel. 22-46-36. 1504-G

WARSZAWĘ 223 combi — tanio sprzedam. Zakole 28/8. 1445-G

SAMOCHOŃ Skoda 1000 MB, rok 1969, po kapitalnym remoncie w trakcie wykonania, sprzedam. Police, Mieszka 1/3/11, oglądać po godz. 16. 1519-G

SAMOCHOŃ Volkswagena 1300, rocznik 1967 — sprzedam. Tel. 723-15. 1492-G

JUNAKA — sprzedam. Tel. 832-77. 1535-G

5 OPON radialnych do Fiata 1500 oraz 2 opony do Fiata 128 sprzedam. Władomost. St. Kostki 7c. 1491-G

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe na Pogodnie, zamienię na dwie kawalerki. Tel. 747-97. 1432-G

M-3 (48,7 m kw.) na Osiedlu Arkońskim, zamienię na równorzędne lub M-4, Śródmieście, względnie Gumieche. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 1479.

2 POKOJE z kuchnią, w starym budownictwie, zamienię na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Świerczewskiego 21/14. 1489-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie M-3, w nowym budownictwie w Kłodziu, zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Władomost: tel. 23-95-23 Szczecin. 23206-G

MIESZKANIE własnościowe, zamienię na dom wolno stojący, bliźniak. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 1534.

ODNAJMUJĘ pokój 2 pokojowy, pracującym. Gumieche, Wileńska 33. 1428-G

POKÓJ jednoosobowy oraz garaż wynajmę. ul. Koszka 14. 1471-G

POKÓJ dwuosobowy wynajmę. Reduty Ordo. na 239. 1539-G

ZGUBY

MAŁGORZATA PELKA zgubiła bilet rodzinny wolnej jazdy WPKM. 1542-G

JAN RUSIECKI zgubił bilet wolnej jazdy WPKM. 1475-G

ZGINAŁ pies, owczarek podhalański, ostrzęga się przed kupnem lub przywłaszczeniem. Władomost: tel. 22-23-84. 1728-G

MARIA BŁĄKOW zgubiła przepustkę pościwa. 1525-G

ZGUBIONO dowód legitymacji, taksonometru „Poltax 2” nr 08223. 1548-G

ZGUBIONO dowód rejestracyjny Fiata 125 p MP 03-85. 1538-G

ZGINAŁ pies owczarek podhalański. Ostrzęga się przed kupnem lub przywłaszczeniem. Władomost: tel. 22-23-84. 1728-G

KAZIMIERZ TYRAKO WSKI zgubił legitymację WSM. 1544-G

28 STYCZNIA pozostawiono w tramwaju linii 7 lub 8 torbę reporter-ską z dwoma aparatami fotograficznymi i lampą błyskową. Uczelwe. Go znaleźć proszę o zwrot za wykośm wynagrodzeniem pod adresem: Leszek Kowal, czysk, Małkowskiego 21/1.

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-800 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-800. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 457-41, sekretariat redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83), dział miejski 462-33, dział morski 427-77, dział sportowy 379-50, dział łączności z czytelnikami 450-21. Biuro Ogłoszeń 384-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopis 224-018. Prenumerata (na kraj) przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i półroczny roku następnego na cały rok następnego do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 212 zł. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 80 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28. 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 33034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. A-9

Tu Bal Zamkowy!

W trosce o podniebienie

CORAZ większe zainteresowanie wzbudza wśród szczecińskich Bal Zamkowy, organizowany przez Wojewódzki Dom Kultury i redakcję „Kuriera” przy współudziale WSS „Spolem”. Oddział w Szczecinie i Szczecińskiej Agencji Artystycznej. Do Działu Imprez WDK napłynęło już bardzo wiele zgłoszeń i organizatorzy znajdują się w nie lada kłopotcie, chcąc je zaspokoić. Liczba miejsc jest ograniczona, z uwagi na pojemność Zamku Książąt Pomorskich (a przynajmniej tych 12 sal, w których zorganizowany będzie bal). Może się to bawić najwyżej 800 osób.

IMPREZA z pewnością jest bardzo ciekawie i wiele osób dopytuje się o szczegóły. Nie chcąc ujawniać wszystkich niespodzianek i tajemnic, spisujemy jednak z nową porcją informacji.

Stronę gastronomiczną powierzono WSS „Spolem”. Chcemy jednak zwrócić uwagę na wyjątkowość, jakim przez model zabawy restauracyjnej i nie zapewniając miejsc się dających przy stołkach. W salach, gdzie prowadzona będzie impreza, nie przewiduje się występów artystycznych i tancerzy. Na ścianach umieszczone zostaną znaki, zakazu „parkowania” powyżej 30 minut.

Główną pleczę nad naszym podniebieniem powierzono 10 najlepszym restauracjom szczecińskim. Zorganizują one — na wzór kulinarny — 10 zimnych bufetów z przekąskami i napojami. Dania te będą świadczyć o pomysłowości i sprawności szefów kuchni takich m.in. lokalach jak: „Kaskada”, „Bastion”, „Atlantyk”, „Ryska”, czy słodki bar „Dus”. Na zakończenie balu odbędzie się podsumowanie wyników rywalizacji szczecińskich gastronomów. Zwycięzca otrzyma specjalną nagrodę i zostanie zaprezentowany uczestnikom.

Przedłużenie al. M. Buczka — nadal zamknięte

WCZORAJ — jak pisaliśmy na podstawie informacji udzielonej nam przez KPRI — miało nastąpić przekazanie do użytku dwóch jezdni wybudowanych na przedłużeniu al. Maria na Buczka. Wykonawcy okazali się jednak zbyt optymistami. Około południa, gdy „Kurier” był już w druku, dowiedzieliśmy się, że choć jezdnie są gotowe, nowy odcinek ulicy nie będzie udostępniony dla ruchu kołowego. Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego nie wyraził na to zgody, ze względu na brak chodników, oświetlenia i pełnego oznakowania.

(jas)

Kronika wypadków

VIS a vis hotelu „Gryf” wywrócił się zamoczony alkoholem, 60-letni mężczyzna (turysta z NRD), który zranił się dotkliwie w głowę. Pierwszej pomocy udzielił ranemu lekarz pogotowia. Wódka stała się również przyczyną wypadku, któremu uległ mieszkaniec ul. Bolesława Śmiałego, 35-letni Eugeniusz G. Mężczyzna po planowym spadzie ze schodów i krótkim powalnym obrażeń głowy.

OKOŁO godz. 10.30 na ul. Marynarskiej wpadł w poślizg i „wyśliznął” na drzewie samochód „Zuk” należący do CPN. Pasażera, Tarasa K., ze złamaniem prawej nogi zabrano do szpitala.

W MIEDZYWOZDZIU zapalił się wozociąg, wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej. Dymek kamienny należał do czesko-czechosłowackiego MPK. Straty wyniosły 8 tys. zł.

POŹNYM wieczorem na ul. Królowej Jadwigi patrol MO zatrzymał mieszkańca ul. Jagiello. Bolesław K., który za nohle nie po planem przeczłodził staniem w trybie przypłysemym przed sądem, (ap)

Znając operatywność i doświadczenie WSS „Spolem”, można się spodziewać, że 10 bufetów najlepszych restauracji stanie się jedną z wielu atrakcji atrakcji. Tym bardziej że nie ustalono żadnego sztywnego jadłospisu i każdy będzie mógł sobie dowolnie wybrać przekąski i napoje. Duży wachlarz możliwości konsumpcyjnych powinien również pozwolić na uniknięcie tuku.

Notatnik szczeciński

● OTWARCIE wystawy fotograficznej Eugeniusza Soloduchy nastąpi w Klubie Nauki i Kultury „Sława” dziś o godz. 16.

● 2 I 3 LUTEGO o godz. 17 i 19 w kinie „Zamek” w Zamku odbędzie się projekcja filmu pt. „Dzika Planeta” (jest to animowana opowieść o mieszkańcach planety Wgani). Film został nagrodzony na festiwalu w Cannes w 1973 r. Karty wstępu rozprowadza Dział Imprez w Zamku — p. 112 (tel. 478-35).

Początek wielkiego konkursu stołówek

Konsumenci w roli sędziów

DZIS rozpoczyna się wielki konkurs o tytuł „Stołówki naszych sędziów”, do którego zaprosiliśmy wszystkie pracownice zakłady żywnościowe Ziemli Szczecińskiej. Po miesięcznych, przygotowanych kilka dziesiątków jadłodziń startuje o miano najlepszej. Czasu na podjęcie decyzji i wprowadzenie koniecznych zmian i usprawnień w pracy było dosyć. Wkrótce rezultaty tych poczynań ocenić będą jurorzy.

OSTATNIO przyjeżdżaliśmy kolejne zgłoszenia pracowniczych zakładów żywnościowych. Do rywalizacji stanęły: stołówka nr 1 w Pryzeczach, jadłodajnia przy Wojewódzkim Urzędzie Pocztowym, Narodowym Banku Polskim — Oddział Wojewódzki w Szczecinie, Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” — Zakład Handlu Opakem, Zakład Naprawczy Taboru Kolejowego w Stargardzie oraz Stożnica im. A. Warskiego.

W TEJ chwili 40 pracowniczych zakładów żywnościowych stanęło w konkursowych szrankach. Z

Ferie w Pałacu Młodzieży

JUTRO, 2 lutego, Pałac Młodzieży zaprasza młodzież szkół podstawowych na dyskotekę, w której odbędzie się spotkanie z piosenkami Komendy Miasta MO. W programie rozmowa i wywiady z młodzieżą, przyświecająca dyskoteka rozpocznie się, jak o dziecku, o godz. 10 w pałacowym kinie — po południu film angielski „Powrót rózów pantery”. Finał ferii w Pałacu Młodzieży przebiegać będzie pod znakiem balu, 3 lutego — bal galantaryzacji (wybór królowej i króla balu), a 4 lutego bal na „Lodogryfie”.

Śladem naszych artykułów

GAŁA sprawa była przedmiotem publikacji na łamach „Kuriera” w dniu 25 stycznia br., opartej na tytule „Pierwszy remont „Zastawy””. Klient, który zwrócił się do nas w sprawie remontu, Ryszard Wnuka z Kłodzka, który w październiku ubiegłego roku powierzył swój samochód spółce H. Bielewicz i H. Lisowskiego, który prowadzi warsztat usługowy w Mierzwie. Pojazd uległ awarii i miał być naprawiony za tydzień. Od tego czasu minęło kilka miesięcy, a wóz nadal jest niesprawny i rzemieślnicy wyznaczają coraz to nowe terminy ukończenia remontu.

Artykuł ten opublikowaliśmy po wizycie u rzemieślników. Towarzyszy nam grupa dzielników z Cechu, i choć właściciele warsztatu mieli na swoją obronę wiele argumentów, choć stawiali klientowi wiele zastrzeżeń — u H. Bielewicza, H. Lisowskiego, którzy prowadzą warsztat usługowy w Mierzwie. Pojazd uległ awarii i miał być naprawiony za tydzień. Od tego czasu minęło kilka miesięcy, a wóz nadal jest niesprawny i rzemieślnicy wyznaczają coraz to nowe terminy ukończenia remontu.

PRZED WSZYSTKIM — BUDOWNICTWO



23 LATA przepracował Henryk Nowakowski w Szczecińskiej Stożnicy Remontowej „Gryfa”. Do niedawna montował silniki na remontowanych statkach. Obecnie

pracuje w dziale przygotowania uszokowanych maszyn do obróbki. Jest dobrze znany i lubiany w stożnicy przy ul. Ludowej.

Mieszka na Warszawskiej, tu również znał do powierzenia. Codziennie pracuje na budowie wyremontowanego wiansego domu. Po czwarty od produkcji pustaków wszystko niemal zrobił tu sam.

Nasi kandydaci

z pomocą żony i kolegów z pracy.

Rokoba dobiega końca. Wreszcie będziemy się mogli wprowadzić z całą dośrodkową rodziną. Mam pięć córek i chce, by miały prawdziwy dom rodzinny. Dlatego zacząłem pisać, przyszedłem z mieszkaniem w fabrycznym bloku i zabawiłem się w murarza.

Henryk Nowakowski test kandydatem do MRN po raz pierwszy. Uczestniczył w dwóch spotkaniach z wyborcami. Najpierw w Warszawie — osiedlu, którego problem znają doskonale, wie co pilne.

a jaka sprawa może jeszcze poruszać. Dokładnie zapisał wszystkie wnioski i sprawił zrzeczenie przez sąsiadów. Najważniejszy z nich to stworzenie lepszych warunków dzieciom w szkole przy ul. Dunickiej. Nie ma w niej prawdziwej świetlicy ani boiska. Szatnia mieści się w naciśniętym. W czasie spotkań w środowisku stożniczym wysłuchał uważnie głosów swych koleżanów. Program FMN wysuwa na plan pierwszy budownictwo mieszkaniowe — absolutny, żelazny priorytet dla mieszkańców. W tegoż zakłada 750 mieszkań, o mieszkaniu czeka na realizację.

— Jeśli otrzymamy w wyborach mandat radnego, chcielibyśmy oczywiście zacząć się od spraw budownictwa — przede wszystkim wielokobokowego, ale i tego indywidualnego. Ono przecież przyciąga się do zagłębienia naciśniętą potrzebą na budownictwo mieszkaniowe. Wielu ludzi, którzy chętnie podnieśli się zbudowania własnego domu, rezygnują, bo nie otrzymują pomocy... Każde mieszkaniowe więcej, czy to w wieloczasu czy w mieszkaniu, przynosi perspektywę. Polski dostanie, w której na jedno mieszkanie przypada jedna rodzina. (law)

Uwaga na krzesła!

NALEŻĄCY do reprezentacyjnych lokalów Kombinat Gastronomiczny „Kaskada” jest obecnie przykładem rażącego zaniedbań. Na gości przybywających do sali „Stowiańskiej” czują się nieprzyjemnie niespodziani. Kilku z nich spośród stojących tam krzesła na obłożone oparcia, poodrywane poduszki i chwytające się nogi. (LaK)

Komunikat WPKM

W NOCY z 1/2 i 2/3 lutego br. w godz. od 23.30 do 4.30 tramwaje nie niż w tym, linij kursować będą w sposób następujący: „1N” — z Głębokiego, „4N” — z Pomorzana i „3N” z Krzekowa — przez pl. Roda do Łasku Arkońskiego. Na odcinkach pl. Roda — Stożnica Remontowa i pl. Roda — ul. Polulicka truchomłone zostaną zastępcze połączenia autobusowe.

PRZYSŁOWIE mówi, że fortuna kołem się toczy. Może więc grającym na loterii „Fortuna” ów „samochodowy kłosek” na czterech kółkach przyniesie szczęście? (Foto: Z. Jodkowski)



czego samochód koczując od rzemieślnika do rzemieślnika. Ostatnio otrzymaliśmy w tej sprawie wyjaśnienie z Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrycznych w Szczecinie. Również ten fakt i argumenty użyte w tym wyjaśnieniu muszą budzić zdziwienie. Okazuje się bowiem, że niekiedy klient nie nieterminowość za jakość i terminowość usług jest... bezsensowna. Cechowa kontrola przypomina do wiadomości fakt, że rozpoczyna w październiku.

zlecił mu wykonania tych prac, nie może mieć o to pretensji do spółki H. Lisowskiego i H. Bielewicz. Generalnych wykonawców remontu samochodów. I z tym stanowiskiem również nie można się podzielić, choć zlecenie wykonania specjalistycznych usług przez inne warsztaty jest rzeczą do przyjęcia. W tym jednak przypadku główną odpowiedzialność za jakość i terminowość robót ponosi ten, kto przyjął zamówienie na naprawę. Jest to jedyne logiczne stanowisko, a zarzecz zasada prawna.

Zarząd Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrycznych przy Izbie Rzemieślniczej w Szczecinie poinformował milczącym fakt, że obaj wspólnicy nie prowadzą żadnej dokumentacji warsztatowej. Po prostu — nie uznali tego za błąd. I to stanowisko jest co najmniej niezrozumiałe. Przecież takiego założenia oznacza w konsekwencji złoże na tolerancję błędów — jak paniu w warsztacie H. Lisowskiego i H. Bielewicz.

Z treści tego „wyjaśnienia” wynika jedno: cechowi koleży staramy się za wszelką cenę usprawiedliwić postępowanie swoich rzemieślników. Tylko że te cenę ma zapłacić... klient. (wys)

Wszystkiemu winien... klient?

dlugo, a brak rejestrów robót zleconych spółce rzemieślników H. Lisowskiego i H. Bielewicz budzić może soore zastrzeżenia.

Klient niepokoił się również faktem, że jego „Zastawa” nie stoi obecnie w warsztacie, któremu powierzył remont, lecz w zakładzie szustalnym — u B. Urbanowicza, gdzie wykonuje się prace blacharskie. Nikt go o tym nie uprzedził, nikt nie wyjaśnił przyczyn, dia-

dzielniku naprawa pojazdu trwać może ponad 3 tygodnie (co miesiąc) i dopuszcza sytuację, w której przyjeżdżający klient nie może się dowiedzieć, kiedy wrzescie roboty zostaną zakończone. I to ma być sytuacja normalna? I to ma być postawa godna solidnego rzemieślnika? Również „w porządku” jest i to, że roboty blacharskie wykonuje sąsiad. Klient, który jako żywo nie